

## URSUS S.A. KALENDARZ ZDARZEŃ

W dniu 02 kwietnia 2019 roku Komisja Nadzoru Finansowego w składzie:

1. Jacek Jastrzębski – Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, wcześniej wicedyrektor departamentu prawnego PKO BP,
2. Małgorzata Iwanicz-Drozdowska – Zastępca Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego,
3. Rafał Mikusiński – Zastępca Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego,
4. Tadeusz Kościński – Przedstawiciel Prezesa Rady Ministrów,
5. Marcin Obroniecki – Przedstawiciel ministra właściwego ds. instytucji finansowych,
6. Jan Pawelec – Przedstawiciel ministra właściwego ds. gospodarki,
7. Jan Wojtyła – Przedstawiciel ministra właściwego ds. zabezpieczenia społecznego,
8. Andrzej Kaźmierczak – Członek Zarządu Narodowego Banku Polskiego,
9. Cezary Kochalski – Przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
10. Marek Niechciał – Przedstawiciel Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,
11. Mirosław Panek – Przedstawiciel Bankowego Funduszu Gwarancyjnego,
12. Maciej Wąsik – Przedstawiciel ministra – członka Rady Ministrów właściwego do spraw koordynowania działalności służb specjalnych,

jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przekazania do publicznej wiadomości informacji o złożeniu w dniu 22.03.2019 r. zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nieuprawnionego ujawnienia i wykorzystania informacji poufnej w związku z obrotem akcjami Ursus S.A. Co znamienne uchwała o przekazaniu do wiadomości publicznej nie została poprzedzona wysłuchaniem oskarżonych, jak również nie była poprzedzona żądaniem złożenia przez Spółkę stosownych wyjaśnień. Natomiast szybko poskutkowała blokadą rachunku papierów wartościowych i rachunku pieniężnego.

Jednocześnie KNF złożyła do Prokuratury Okręgowej w Warszawie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, o którym poinformowała.

W wyniku ogłoszonych informacji notowania akcji spadają o ponad 50%, a inwestorzy zainteresowani dokapitalizowaniem Ursus S.A. gwałtownie przerywają rozmowy.

Jest to śmiertelny cios wymierzony w spółkę giełdową.

I tu puenta:

W wyniku intensywnego dochodzenia prokurator nie znajduje żadnych śladów przestępstwa i występuje o umorzenie postępowania. Mimo tego KNF dalej upiera się przy swoim, jednakże

ostatecznie Sąd orzeczeniem z dnia 17 grudnia 2020 r. postanawia oddalić zażalenie KNF i utrzymuje w mocy umorzenie dochodzenia.

Co jeszcze bardziej zdumiewające, KNF nie przekazuje do publicznej wiadomości tej bardzo istotnej dla akcjonariuszy i potencjalnych inwestorów informacji.

Jest to w jawnej sprzeczności z MAR, czyli europejskim rozporządzeniem dotyczącym piętnowania nadużyć na rynku kapitałowym, którego przestrzegania ma strzec KNF.

Spółka zwraca się czterokrotnie o podanie do publicznej wiadomości tej informacji, za każdym razem jednak bezskutecznie.

Zdumiewające, że 12 kluczowych dla rynku finansowego osób podpisuje się pod oskarżeniem podając je do publicznej wiadomości a jednocześnie KNF odmawia ujawnienia informacji o tym, że właściwy Sąd ostatecznym wyrokiem uznał oskarżenia za niesłuszne.

W 2016 roku występują wyraźne symptomy załamania się rynku maszyn rolniczych w Polsce.

Przyczyną są problemy z podziałem środków z tzw., PROW. Unia zażądała aby wnioski o dopłaty były składane w formie biznesplanów elektroniczną drogą. Okazało się, że systemy informatyczne, którymi dysponował ARiMR nie były dostatecznie przygotowane na obsługę drogą elektroniczną składanych wniosków. W sposób istotny zakłóciło to proces dystrybucji i przyznawania dopłat.

Dodatkowo wykryto korupcyjny mechanizm, który polegał na sprzedaży złożonych wniosków na rzecz trzech największych uczestników rynku maszyn rolniczych. Urzędnicy zostali ukarani półroczną karą w zawieszeniu i pieniężną karą w wysokości 1.000 zł

Co symptomatyczne, sprzedaż tych wniosków do głównych uczestników rynku nie została unieważniona mimo zapadłych wyroków.

Absolutny paraliż rynku ciągników i maszyn rolniczych z winy urzędników Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa zostaje ostatecznie obnażony poprzez ujawnienie tzw. taśm Ministra Ardanowskiego, na których sam Ardanowski przyznaje, że system dopłat nie funkcjonuje od 2015 roku, Polsce grozi utrata środków z UE i z tego powodu m.in. był zmuszony zdymisjonować swoją przyjaciółkę, Prezes ARiMR. Taśmy ujawniono w październiku 2019 roku. Mamy do czynienia z ponad 4-letnim paraliżem instytucji odpowiedzialnej za budowanie popytu na rynku maszyn rolniczych. W międzyczasie białoruski producent ciągników MTZ wprowadza poprzez urząd komunikacji w Sokółce, podległy ówczesnemu Wiceministrowi MSWiA Jarosławowi Zielińskiemu, który pochodzi nomen omen z Sokółki, (słynny minister od konfetti) ponad 1000 szt. ciągników niespełniających żadnych norm bezpieczeństwa UE i z tzw. czarnymi silnikami. Ciągniki zostały zarejestrowane bez niezbędnych certyfikatów, za jednoosobową zgodą naczelnika urzędu komunikacji w Sokółce. Jedyne atuty białoruskich ciągników to rażąca niska cena. Paraliż dystrybucji dopłat niewątpliwie wspiera sprzedaż tych białoruskich maszyn.



Spółka wobec problemów powodowanych ograniczeniem rynku wewnętrznego aktywizuje działania w eksporcie głównie do Afryki. Oprócz kontraktu w Etiopii, Spółka podpisuje w ramach procedury OECD dla pomocy krajom słabo rozwiniętym kontrakt z Tanzanią w kwocie 55 mln USD.

Kontrakt międzynarodowy przewiduje zapłatę za dostarczony towar po zaakceptowaniu w formie podpisu Ministra Finansów na fakturze. Lokalne władze nie mając ograniczeń terminowych co do składania podpisu oddalały w nieskończoność akceptację co skutkowało opóźnieniami w zapłacie za dostarczony towar i usługi.

Propozycja i prośba o wprowadzenie limitu czasu przewidzianego na akceptację faktur nie została podjęta przez nasze Ministerstwo Finansów.

W celu złagodzenia skutków ograniczonego rynku wewnętrznego URSUS wynegocjował w marcu 2017 roku kontrakt na wartość 100 mln USD w Zambii. Parafowany przez przedstawicieli Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Spraw Zagranicznych kontrakt, z całkowicie niejasnych powodów do dnia dzisiejszego nie został ratyfikowany przez nasz Rząd. W międzyczasie naszą fabrykę w Etiopii w maju 2017 roku odwiedza Prezydent Andrzej Duda, który stara się zdobyć głosy krajów Afrykańskich dla naszego kraju, który walczy o miejsce w Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Na forum Unii Afrykańskiej na sesji plenarnej z okazji wizyty Prezydenta RP, Przewodniczący Unii Afrykańskiej podczas przemówienia, zapewnia Prezydenta Dudę, że Afryka zagłasuje na Polską kadencję w RB ONZ, przemawiają za tym działania wspierane przez polski Rząd na terenie Afryki i jako główny przykład podaje wspieranie działalności firmy URSUS w Etiopii, Tanzanii oraz Zambii, która przyczynia się do walki z głodem, budowaniem miejsc pracy i kształceniem młodych ludzi. Polska głosami Afryki zostaje członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ w 2017 roku.

Podajemy również dywersyfikację produktową. W krótkim czasie z ogromnym sukcesem rozpoczynamy produkcję autobusów elektrycznych homologując całą gamę od 8 do 18 metrowych autobusów i trolejbusów miejskich. Wygrywamy przetargi na dostawy tych pojazdów do Lublina, Warszawy, Zielonej Góry, Torunia, Ostrowa Wielkopolskiego, Szczecinka.

Co więcej w 2016 roku prezentujemy i homologujemy jeden z pierwszych autobusów wodorowych w Europie. Z powodu braku w Polsce czystego wodoru autobus przekazujemy do eksploatacji w Holandii, na regularnych liniach z pasażerami. Wyniki dwuletniej eksploatacji są bardzo dobre. 450 km dziennie przy bardzo niskim zużyciu wodoru.

Spółka wygrywa przetarg na wyprodukowanie 1000 szt. autobusów elektrycznych rozpisany przez NCBiR.

Kilka dni po ogłoszeniu wyników przetargu do Spółki zgłasza się dwóch wysokich urzędników z NCBiR z zapytaniem jakie koncesje chcemy uzyskać za odstąpienie od realizacji wygranego przetargu. Sprawa jest w prokuraturze. Prokuratura prowadzi postępowanie sprawdzające.

Wcześniej Bank PKO BP wypowiada nam dużą linię kredytową na finansowanie Spółki, która zostaje spłacona w połowie, mimo iż URSUS znajduje się w trakcie bardzo intensywnego procesu inwestycyjnego, co w istotny sposób zakłóca płynność Spółki i powoduje nierealizowanie w terminie zobowiązań publiczno-prawnych. W wyniku działań PKO BP URSUS zaczyna walczyć o płynność.

Spółka poddana zostaje głębokiej restrukturyzacji. Między innymi proponujemy konwersję zadłużenia względem państwowych spółek (ARP, PKO BP, PKO SA) w zamian za prawa produkcyjne i homologację na autobusy i trolejbusy i przekazanie tych praw do Spółki Autosan dedykowanej przez rząd do roli centrum produkcyjnego autobusów.

Propozycja ta nie spotkała się z zainteresowaniem.

Przeniesienie praw produkcyjnych do Autosana w sposób istotny oddłużyłoby URSUS i pozwoliłoby na obsługę zadłużenia poprzez koncentrację na odrodzonym rynku maszyn rolniczych.

Drugą próbą odsprzedania projektu autobusowego była oferta złożona Agencji Rozwoju Przemysłu na zakup naszego działu autobusów. W ofercie m.in. zaproponowaliśmy pełne prawa produkcyjne, homologacje, referencje, narzędzia do produkcji 8 typów autobusów elektrycznych, wodorowych, spalinowych i trolejbusów w klasach MINI 10 metrów, MIDI 12 metrów i MAXI 18 metrów. Zaproponowaliśmy za cały pakiet kwotę 30 mln zł. Z niewiadomych przyczyn ARP zdecydowała się na zakup nie od nas, ale od firmy RAFAKO S.A. dokumentacji na jeden autobus klasy MICRO 8 metrów, który poza jednym stworzonym prototypem na potrzeby homologacji nie znalazł nabywców wśród samorządów i operatorów. Kwota transakcji pomiędzy ARP a Rafako S.A. wyniosła 30 mln złotych. Do dziś nie wiemy dlaczego ARP nie rozpięło przetargu na wyżej opisany zakup oraz dlaczego lepiej było nabyć jeden autobus, niż całą grę...

Warto również wspomnieć o pracach nad uruchomieniem elektrycznego samochodu dostawczego opartego na konstrukcji Lublina. Już w 2018 roku Premierowi Morawieckiemu oraz Prezydentowi Andrzejowi Dudzie przy okazji Kongresu 590 w Jesionce zaprezentowano jeżdżący prototyp 3,5 t samochodu Elvi.

Również daleko zaawansowane były prace nad uruchomieniem własnej produkcji transmisji w przedziale mocy 110-180 km pozwalającej uniezależnić się w tym przedziale mocy od dostaw od monopolistów z Niemiec i Włoch.

Tak więc Timur i jego drużyna przy pomocy KNF, PKO BP, NCBiR, MSZ i Ministerstwa Finansów osiągnęli cel pomagając intensywnie w zakończeniu historii jednej z najstarszych polskich marek.

Główni Beneficjenci upadku URSUS S.A. to Hiszpański Solaris (100% udział w rynku autobusów elektrycznych w Polsce i Białoruski MTZ, sprzedający rocznie takie ilości ciągników, o których najwięksi gracze na rynku mogą tylko pomarzyć).

URSUS zgłosił wniosek o sanację cztery miesiące temu. Sąd wyznacza tymczasowego nadzorcę sądowego do analizy wniosku. Po czterech miesiącach Sąd zbiera się na niejawnym posiedzeniu i bez opinii TNS jak również wbrew opiniom ekspertów ogłasza upadłość Spółki.

Decyzja ta w sposób jednoznaczny podjęta jest z pokrzywdzeniem wierzycieli, Spółki i jej pracowników. Dlatego też wciąż walczymy i złożyliśmy zażalenie. Mimo wszystko liczymy, że jedna z najstarszych polskich marek nie zostanie pogrzebana ...

